



**S**TYCZEŃ - 2004 - OKRESEM OCHRONNYM OBJĘTE SĄ:

**B**OLEŃ, BRZANA, CERTA, LOSOŚ (WOLNO ŁOWIĆ TYLKO W UJŚCIACH RZEK DO BAŁTYKU), MIĘTUS, PSTRAĆ POTOKOWY, SUM, SZCZUPAK (W WODACH PZW), SANDACZ, TROĆ WĘDROWNA, TROĆ JEZIOROWA ORAZ RAK SZLACHETNY I BŁOTNY.

Wreszcie mamy długo oczekiwaną przez wędkarzy zimę. Ci, którzy łowią spod lodu już pewnie dawno mają naostrzone świdy i pierwsze sukcesy za sobą. Najczęściej polujemy na okonie, bo to pora na grubego garbusa. Ale drapieżnik ten ma swoje zimowe tajemnice i nasz sukces zależy od tego czy przechytrzymy go czy też pozwolimy wywieźć się w pole. Okoń zajmuje zimą stanowiska nie tam gdzie żerował latem chociaż nie jest to regułą. Dlatego jeśli znamy batymetrię jeziora, łatwo możemy to sprawdzić. Na stoku lub górze należy wywiercić kilka otworów na planie krzyża, na przykład w ten sposób aby jednak z dziur była centralnie wywiercona. Oblawiając poszczególne otwory penetrujemy duży obszar.

Jeśli chcemy szukać garbusów na dużych głębokościach warto zastosować metodę odstępowania od otworu o krok co jakiś czas. Jeśli natrafimy na warstwę wody, w której żerują okonie, łatwo będziemy mogli ustawić przynętę za każdym razem na tej samej długości żyłki.

Mormyszka czy błystka podlodowa? No tak, to odwieczne pytanie, na które nie ma uniwersalnej odpowiedzi. Myślę, że warto brać na lód co najmniej dwie wędki i...kombinować.

REKORD POLSKI OKONIA - 2,65 kg

ZŁOTY MEDAL - OD 2,00 kg

SREBRNY MEDAL - OD 1,50 kg

BRĄZOWY MEDAL - OD 1,00 kg

